

UZASADNIENIE

K. W. został oskarżony o to, że w dniu 8 lutego 2014 roku w Ł. spowodował naruszenie czynności narządu ciała u swojej żony A. W. w ten sposób, że chwycił ją oburącz za szyję, uniósł do góry, a następnie rzucił ją o podłogę w taki sposób, że pokrzywdzona uderzyła się głową o róg ściany, a gdy leżała ucisnął jej uda krzesłem do podłoża powodując w ten sposób u pokrzywdzonej obrażenia w postaci obrzęku powłok głowy w okolicy ciemieniowo potylicznej po stronie lewej, sińców na kończynach górnych i plecach oraz sińca i obrzęku na lewym udzie, które to obrażenia spowodowały naruszenie czynności narządu ciała trwające nie dłużej niż siedem dni tj. o czyn z art. 157 § 2 k.k.

Wyrokiem z dnia 18 listopada 2015 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi uznał oskarżonego K. W. za winnego popełnienia zarzuczonego mu czynu, z tym że przyjął, iż pokrzywdzona A. W. doznała obrażeń ciała w postaci stłuczenia powłok głowy w okolicy ciemieniowo potylicznej po lewej stronie, drobnych sińców na przedramionach i rozległego sińca ze stłuczeniem powłok przedniej powierzchni lewego uda, które to obrażenia spowodowały naruszenie czynności narządu ciała i związany z tym rozstrój zdrowia trwający nie dłużej niż siedem dni tj. przestępstwa z art. 157 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 157 § 2 k.k. wymierzył oskarżonemu karę 50 stawek dziennych grzywny przyjmując wysokości jednej stawki na kwotę 40 zł. Sąd Rejonowy zasądził także od oskarżonego na rzecz oskarżycielki posiłkowej zwrot kosztów zastępstwa procesowego oraz na rzecz na rzecz Skarbu państwa kwotę 500 zł tytułem zwrotu części kosztów sądowych.

Wyrok Sądu Rejonowego został w całości zaskarżony apelacją przez obrońcę oskarżonego, która zarzuciła zaskarżonemu orzeczeniu obrazę przepisów prawa procesowego, mającą wpływ na jego treść tj. art. 7, 4, 5 § 2 w zw. z art. 410 i art. 424 § 1 k.p.k. poprzez:

#.

- bezpodstawne uznanie za wiarygodne zeznań pokrzywdzonej, a odmowę dania wiary wyjaśnieniom oskarżonego;
- bezpodstawne przyjęcie, iż oskarżony nie działał w warunkach obrony koniecznej;
- błędne uznanie, że małaletnia córka stron H. W. była bezpośrednim świadkiem zdarzenia;
- nieuwzględnienie przy ocenie zeznań H. W. wniosków zawartych w opinii psychologicznej, wskazujących na możliwość ograniczenia umiejętności odtworzenia zdarzeń oraz możliwość przejmowania odczuć i przeżyć matki;
- pominięcie przy ocenie zeznań H. W. faktu, iż była ona obecna przy przedstawianiu przez pokrzywdzoną relacji z przebiegu zdarzenia funkcjonariuszowi policji;
- błędną ocenę uzupełniającej opinii biegłego lekarza A. P. (1), która dopuszczała możliwość innego niż uderzenie pochodzenia stwierdzonych u pokrzywdzonej obrażeń;
- dowolne przyjęcie, że oskarżony przejawiał negatywne zachowania wobec żony i stosował wobec niej różne formy przemocy;
- bezpodstawne przyjęcie, że małaletnia H. W. z powodu zdarzenia z dnia 8 lutego 2014 roku boi się oskarżonego;
- pominięcie przy ocenie materiału dowodowego faktu, iż wśród znajomych pokrzywdzonej na portalu społecznościowym znajduje się funkcjonariusz policji, co mogło mieć wpływ na sposób przeprowadzenia interwencji w dniu 8 lutego 2014 roku;
- brak dostrzeżenia przez Sąd Rejonowy związku pomiędzy podłożem konfliktu małżeńskiego stron, a zwłaszcza możliwości prowokacji oskarżonego przez pokrzywdzoną, w celu uzyskania wyroku skazującego na potrzeby sprawy rozwodowej.

Podnosząc powyższe zarzuty obrońca oskarżonego wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja obrońcy oskarżonego K. W. nie była zasadna.

Sąd I instancji prawidłowo zebrał materiał dowodowy, wnikliwie go rozważył, a swoje stanowisko właściwie uzasadnił i ustalił, iż pokrzywdzona w dniu 8 lutego 2014 roku na skutek działania oskarżonego doznała stwierdzonych obrażeń ciała skutkujących naruszeniem czynności narządu ciała i związanym z tym rozstrojem zdrowia trwającym nie dłużej niż siedem dni.

Odnosząc się do zawartego w apelacji obrońcy zarzutu błędnej oceny zeznań pokrzywdzonej oraz wyjaśnień oskarżonego należy stwierdzić, że Sąd pierwszej instancji z dużą starannością ocenił te relacje. Ocena zeznań pokrzywdzonej oraz wyjaśnień oskarżonego jest pełna, logiczna i mieści się w granicach swobodnej oceny dowodów z art. 7 k.p.k.

Obrońca oskarżonego błędnie zarzuca zeznaniom pokrzywdzonej brak konsekwencji co do duszenia jej przez oskarżonego wskazując, iż zeznawała o tym przed policjantem, a następnie wycofała się z tego. Na rozprawie w dniu 14 listopada 2014 roku pokrzywdzona także zeznawała, że oskarżony chwycił ją za szyję. Brak jest zatem w tym zakresie podnoszonych przez obrońcę rozbieżności w zeznaniach pokrzywdzonej.

Nadto relacja pokrzywdzonej została prawidłowo skonfrontowana z pozostałym materiałem dowodowym, w tym przede wszystkim z relacjami małoletniej córki stron, zeznaniami funkcjonariuszy policji przeprowadzających interwencję w dniu zdarzenia, zeznaniami sąsiadów stron, którym pokrzywdzona opowiadała o zdarzeniu, a także opinią biegłego lekarza na okoliczność stwierdzonych u pokrzywdzonej obrażeń ciała oraz możliwego mechanizmu ich powstania.

Sąd Rejonowy przy rekonstrukcji przebiegu zdarzenia z dnia 8 lutego 2014 roku uwzględnił nie tylko bezpośrednie relacji A. i H. W., ale wziął także pod uwagę sposób zachowania się pokrzywdzonej i oskarżonego we wcześniejszym okresie wynikający z zeznań obiektywnych świadków tj. sąsiadów stron. Postrzegali oni pokrzywdzoną jako osobę bardzo zaangażowaną w opiekę nad córką, jednocześnie płaczącą, osamotnioną, zmęczoną, skarżącą się na brak pomocy ze strony męża, który miał rozliczać ją z każdej złotówki. Z drugiej strony stwierdzali brak obecności oskarżonego w życiu rodzinnym i jego agresywne, nieadekwatne do sytuacji, zachowanie wobec żony podczas zabawy sylwestrowej w 2013 roku, będące reakcją na taniec z innym mężczyzną.

Okoliczności te, mimo iż nie odnosiły się bezpośrednio do zdarzenia z dnia 8 lutego 2014 roku, dały Sądowi Rejonowemu asumpt do wykluczenia wersji prezentowanej przez oskarżonego, według którego zdarzenie było prowokacją ze strony agresywnej pokrzywdzonej, która sama przewróciła się na podłogę powodując powstanie obrażeń ciała po to tylko, aby wykorzystać tę sytuację na potrzeby planowanej sprawy rozwodowej. Jednocześnie pozwoliły Sądowi Rejonowemu na ocenę zeznań pokrzywdzonej jako wiarygodnych, z uwagi na fakt, iż nie tylko znajdowały one potwierdzenie w zeznaniach H. W. i opinii lekarskiej, ale także korespondowały z wynikającym z zeznań sąsiadów wcześniejszym wzajemnym zachowaniem się stron. Oceniając relacje stron na okoliczność przebiegu zdarzenia z dnia 8 lutego 2014 roku Sąd Rejonowy uwzględnił także kontekst, na gruncie którego do niego doszło.

Wyjaśnień oskarżonego nie można było natomiast uznać za logiczne. Słusznie Sąd Rejonowy podniósł, iż wersja o spowodowaniu u siebie przez pokrzywdzoną obrażeń, w tym także okolicy potylicznej głowy, po to tylko, aby pomówić męża o pobicie i wykorzystać ten fakt na potrzeby przyszłej sprawy rozwodowej, nie tylko pozostawała w sprzeczności z zeznaniami H. W., ale także wykraczała poza granice logicznego rozumowania.

W tym miejscu zasadne jest podkreślenie, iż stawiając zarzut naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów, wyrażonej w art. 7 k.p.k., należy wskazać jakich uchybień w świetle zgodności, lub niezgodności z treścią dowodu, zasad logiki

(błądność rozumowania i wnioskowania), czy sprzeczności (bądź nie) z doświadczeniem życiowym lub wskazaniem wiedzy dopuścił się w dokonanej przez siebie ocenie dowodów Sąd I instancji (wyrok SN z 10 maja 2005 r., WA 10/05 OSN w SK 2005/1/947). Zarzut ten nie może jednak sprowadzać się do samej polemiki z ustaleniami Sądu, wyrażonymi w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, lecz do wykazania jakich mianowicie konkretnie uchybień w zakresie zasad logicznego rozumowania dopuścił się Sąd w ocenie zebranego materiału dowodowego (wyrok SN z dnia 24 marca 1975 r., II KR 355/75, OSNGP 9/75, poz. 84, s. 12).

Do takiej polemiki z ustaleniami w zakresie oceny dowodów sprowadzają się w dużej mierze zarzuty apelacji.

Obrońca kwestionował, że Sąd Rejonowy wbrew wyjaśnieniom oskarżonego przyjął, że H. W. była świadkiem zdarzenia, podczas gdy oskarżony wyjaśniał, że dobiegła do matki, gdy pokrzywdzona leżała już na podłodze.

D. H. W. do pokrzywdzonej gdy leżała ona na podłodze nie przeczy ustaleniom Sądu Rejonowego o tym, iż H. W. widziała przebieg zdarzenia. Jak zeznawała pokrzywdzona kazała iść córce do pokoju, żeby nie była świadkiem awantury z udziałem oskarżonego. Pokój nie jest oddzielony ścianą od kuchni i widać z niego co się dzieje w kuchni. Przebywanie H. W. w pokoju nie stało zatem na przeszkodzie obserwacji przebiegu zajścia. Nadto sama H. W. zeznała, że widziała zdarzenie oraz opisała jego przebieg.

Wbrew zarzutom apelacji oceniając zeznania H. W. Sąd Rejonowy miał na uwadze fakt, iż przejawia ona dużą więź z pokrzywdzoną oraz jednoczesną rezerwę wobec oskarżonego. Sąd Rejonowy dostrzegł także różnice pomiędzy relacją pokrzywdzonej, a małoletniej córki stron dotyczące m.in. rzekomego kopania pokrzywdzonej w brzuch i oceniając zeznania odniósł się do tych różnic.

Zarzucanie Sądowi Rejonowemu w apelacji, że nieuwzględnił opinii biegłej psycholog wskazującej na silną więź H. W. z matką oraz nieuwzględnił różnic pomiędzy zeznaniami A. W. i H. W. nie było zatem zasadne.

Zarzut apelacji podnoszący spędzenie przez oskarżonego z córką dnia 21 kwietnia 2014 roku, kiedy to H. W. nie bała się oskarżonego nie miał znaczenia dla oceny zaskarżonego wyroku. H. W. zeznawała niekorzystnie dla oskarżonego, co w kontekście dostrzeżonego przez Sąd Rejonowy pozostawania H. W. pod wpływem pokrzywdzonej jest zrozumiałe mając na uwadze fakt, iż pokrzywdzona poświęcała córce znacznie więcej czasu niż oskarżony oraz zamieszkuje z córką po wyprowadzeniu się od oskarżonego.

Sąd Rejonowy trafnie wykluczył, aby oskarżony miał działać w ramach obrony koniecznej. Zachowania pokrzywdzonej polegającego na próbie zapobiegnięcia wyjściu oskarżonego z mieszkania, aby spędził sobotni wieczór z rodziną nie można było ocenić jako zamach na jakiekolwiek dobro prawne. Reakcja oskarżonego polegająca na chwyceniu pokrzywdzonej za szyję i rzuceniu pokrzywdzoną z użyciem znacznej siły na podłogę w żadnym razie nie mogła zostać uznana za odpieranie takiego zamachu.

Oceniając opinię biegłej A. P. (2) Sąd Rejonowy nie naruszył także zasady in dubio pro reo z art. 5 § 2 k.p.k. Wniosek opinii odnoszący się do możliwości powstania konkretnych obrażeń pokrzywdzonej wskutek przypadkowego uderzenia się o twardy przedmiot nie świadczył o istnieniu wątpliwości, które zgodnie z zasadą przewidzianą w przepisie art. 5 § 2 k.p.k. należałoby rozstrzygać na korzyść oskarżonego.

Wątpliwości, które sugeruje w tym zakresie obrońca oskarżonego, zostały rozstrzygnięte uznanymi przez Sąd Rejonowy za wiarygodne zeznaniami pokrzywdzonej, iż jednym powodem odniesionych przez nią, stwierdzonych przez biegłą, obrażeń ciała było chwycenie za szyję przez oskarżonego, przewrócenie na podłogę i dociśnięcie krzesłem.

Sąd Rejonowy odnosił się także do wcześniejszego konfliktu stron związanego z odmową zameldowania pokrzywdzonej przez rodziców oskarżonego w mieszkaniu, w którym wspólnie z oskarżonym oraz córką zamieszkiwała. Uwzględnił przy tym fakt, iż po wcześniejszej wyprowadzce od oskarżonego i kilkumiesięcznym zamieszkiwaniu u swoich rodziców pokrzywdzona wróciła z córką do oskarżonego chcąc ratować swoje małżeństwo.

Zarzut o interesowności zachowania pokrzywdzonej, która według obrońcy miałaby być nastawiona jedynie na osiągnięcie korzyści majątkowych z małżeństwa z oskarżonym nie był zatem zasadny.

Podobnie niezasadny był także zarzut nieuwzględnienia przez Sąd Rejonowy znajomości pokrzywdzonej z jednym z policjantów zatrudnionych w K. w Ł., wynikającej z informacji znajdujących się na portalu społecznościowym, co miałyby rzekomo przełożyć się na stroniczość funkcjonariuszy policji w trakcie interwencji w dniu 8 lutego 2014 roku.

Oskarżony ani jego obrońca nie kwestionowali w toku postępowania prawidłowości przebiegu interwencji. Brak było jakiegokolwiek dowodu na rzekomy związek pomiędzy znajomością przez pokrzywdzoną jednego z policjantów w Ł., a przebiegiem interwencji przeprowadzanej przez innych funkcjonariuszy.

Ocena zgromadzonych dowodów dokonana przez Sąd meriti mieści się w granicach uprawnień wynikających z art. 7 k.p.k. uwzględniając przy tym treść art. 4 k.p.k. i art. 410 k.p.k. Tok rozumowania przedstawiony w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku jest czytelny i poprawny logicznie, nie zawiera sprzeczności i dwuznaczności, zaś wywiedzione ostatecznie wnioski oparte zostały w całości na przesłankach wynikających z materiału dowodowego.

Sąd Rejonowy dokonując prawnokarnej oceny zachowania oskarżonego przeprowadził wyczerpującą, pogłębioną analizę w płaszczyźnie wskazania na czym miało polegać jego bezprawne zachowanie trafnie kwalifikując je jako przestępstwo z art. 157 § 2 k.k.

Orzeczona wobec K. W. kara 50 stawek dziennych grzywny przy ustaleniu wysokości jednej stawki na kwotę 40 zł nie jest rażąco surowa w rozumieniu art. 438 pkt 4 k.p.k. Jest ona prawidłowa i adekwatna do winy i społecznej szkodliwości przypisanego oskarżonemu czynu. Oskarżony działał wobec osoby najbliższej w obecności dziecka. Słusznie podkreślono, iż za okoliczności obciążające należało uznać rodzaj i wagę naruszonych dóbr prawnych, motywację oraz sposób działania oskarżonego. Jako okoliczność łagodzącą Sąd Rejonowy potraktował fakt, iż oskarżony nie był uprzednio karany.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Z uwagi na wynik postępowania odwoławczego tj. nieuwzględnienie apelacji obrońcy oskarżonego na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. Sąd Okręgowy zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 220 złotych tytułem kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, na które złożyły się kwota 200 tytułem opłaty od kary grzywny ustalona na podstawie ustalona na podstawie art. 3 ust. 1 w zw. z art. 8 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karanych (t.j. Dz.U. z 1983 roku, Nr 49, poz. 223 ze zm.) oraz kwota 20 zł tytułem zryczałtowanych wydatków za doręczenie pism sądowych w postępowaniu odwoławczym - ustalona na podstawie § 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2003 r. w sprawie wysokości i sposobu obliczania wydatków Skarbu Państwa w postępowaniu karnym (t.j. Dz.U. z 2013 roku, poz. 663).